

Kwartal Sztuki, w zwycięskim projekcie, zamieniony został w Rynek tętniący życiem, pełen kultury i sztuki



Są pomysły na zabrzański Rynek



Katarzyna Klimkiewicz
katarzyna@rynkowy.pl

Co wspólnego ma zabrzański Kwartal Sztuki z placem św. Marka, sercem Wenecji? Jeszcze nic, ale wszystko jest możliwe. Właśnie m.in. tzw. mokrym placem zainspirowali się młodzi architekci tworzący projekt rewitalizacji Kwartalu Sztuki i Parku Hutniczego.

Rafał Oleksik i Arkadiusz Gmerek to młodzi, utalentowani studenci wydziału Architektury Politechniki Śląskiej. To właśnie ich koncepcja rewitalizacji Kwartalu Sztuki najbardziej spodobała się jury i wygrała ogłoszony w lutym konkurs.

Co takiego niezwykłego było w tym projekcie?

- Stworzyliśmy zespół placów związanych ze sztuką ale o różnej tematyce. Rynek główny

to mokry plac, pełni funkcję centralnego i nawiązuje do placu św. Marka w Wenecji, wokół którego znajdują się obiekty muzealne. Plac awangardy - usiany posągami o tajemniczym nastroju awangardy w otoczeniu kawiarni, pubów, galerii i kabaretów. Plac młodzieży - o charakterze sztuki ulicznej ze ścianami graffiti i scenami dla muzyków i mimów.

Plac wejściowy, związany ze sztuką nowoczesną, dający możliwość tworzenia pokazów nowych technologii w sztuce. W projekcie oprócz odwołania do placu św. Marka występują nawiązania do fontann krzyżowych w Pradze, łuku triumfalnego w Paryżu, czy też do posadzki zaprojektowanej przez Gaudiego, którą można znaleźć w Katalonii. Nad całym założeniem domi-

nuje punkt widokowy z widokiem na panoramę Zabrze. We wschodniej części parku znajduje się amfiteatr oraz kino samochodowe - tłumaczy **Rafał Oleksik, współautor zwycięskiego projektu.**

Koncepcja rewitalizacji Kwartalu Sztuki wraz z Parkiem Hutniczym

Szczeniaki trafiły na śmietnik

ZABRZE. W jednym z kontenerów na śmieci przy ul. Wybickiego, przechodzień znalazł reklamówkę. W środku foliowej torby znajdowały się... trzy jednodniowe szczeniata.

W czwartek, późnym popołudniem, 32-letnia zabrzanica wyniosła trzy z czterech żywych szczeniąt na śmietnik. Jedno z nowo narodzonych pieszków postanowiła sobie zostawić.

to temat konkursu dla studentów Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej.

Został on ogłoszony w lutym. Projekt rewitalizacji miał dotyczyć placu Teatralnego, ulicy Mikulczyckiej, dawnej „Tłoczni Gazu”, drogi dojazdowej (od strony huty) oraz ul. Park Hutniczy. Na konkurs wpłynęło 10 prac, które studenci tworzyli najczęściej w grupach dwuosobowych.

Zarówno prezydent Zabrze, jak i Dziekan Wydziału Architektury podkreślali, że taka współpraca korzystna jest zarówno dla miasta jak i dla studentów.

Projekty tworzone były przez młodych, zdolnych ludzi, posiadających najnowszą wiedzę w zakresie architektury. Ponadto prace były wykonywane pod okiem wyspecjalizowanej i doświadczony kadry Politechniki Śląskiej.

Dla studentów była to możliwość uczestniczenia w ciekawym i ambitnym projekcie. Teraz, pozostaje jeszcze urzeczywistnić to, co powstało na papierze.

- Spróbujemy z tych projektów zrealizować to, co będzie możliwe. Jest tam wiele ciekawych pomysłów, nie każdy da się jednak urzeczywistnić - mówiła **Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrze.**

Przechodnia zaniepokoił fakt, że z reklamówki słychać było dźwięki przypominające „piski” zwierzęcia. Powiadomił policję i wskazał miejsce, gdzie znajduje się reklamówka. Niestety nie wszystkie szczeniaki przeżyły.

Policja przeprowadziła rozmowy z mieszkańcami i ustaliła właścicielkę suczki, która niedawno się oszczeniła. Kobieta, która wyrzuciła psy do kontenera na śmieci, odpowie za swój czyn. W świetle ustawy o ochronie zwierząt, grozi jej nawet rok więzienia.

10 hektarów dla władzy

ciąg dalszy ze strony 1

W pozostałych obiektach należy przewidzieć miejsce dla około 200 - 400 osób. „Budynki powinny być zintegrowane funkcjonalnie, ale zaprojektowane tak, aby było możliwe zarządzanie nimi jako odrębnymi jednostkami. W każdym mają powstać sale konferencyjne, zaplecze gastronomiczne, pokoje dla matek z dzieckiem itp.” - czytamy w założeniach przetargowych.

Historyczny budynek przy ul. Zwycięstwa 21 znany jako Haus Oberschlesien jest siedzibą władz miejskich od lat 50. Władze samorządowe korzystają z niego od 1990 roku. W latach 1995 -1999 był modernizowany i adaptowany do nowych potrzeb. Na parterze powstało wtedy „otwarte” Biuro Obsługi Interesantów.

Mimo przeprowadzanych udogodnień, budynek z dniem urzędników wciąż jest mało funkcjonalny, a przede wszystkim, nie spełnia norm unijnych, dotyczących m.in. szerokości korytarzy oraz powierzchni przewidzianych dla pracowników.

Władze miasta podkreślają, że samorządom cały czas przybywa dodatkowych zadań, co z kolei wiąże się z koniecznością zatrudniania nowych pracowników. Dlatego od dłuższego czasu

rozważane były dwie wersje: rozbudowa istniejącego budynku lub budowa nowej siedziby.

Opracowano nawet koncepcję przykrycia dziedzińca tak, by stanowił on przedłużenie obecnego BOI. Ten pomysł jednak zarzucono, również ze względu na znaczne koszty. W tej sytuacji pozostała więc budowa nowego magistratu.

Jak na razie, Urząd zgodnie z przepisami rozpoczął procedurę wywłaszczenia 400 działkowców. Do przejęcia jest 10 ha terenu. Przedstawiono im propozycje innych zamiennych terenów oraz odškodowania. Jak wyjaśniał Zbigniew Łuń, dyrektor Biura Okręgowego Zarządu Śląskiego PZD, na propozycję UM nie zgodziło się zarówno prezydium Okręgowego Zarządu Śląskiego Polskiego Związku Działkowców jak i Krajowa Rada PZD.

Jednak jak zaznacza dyrektor, wniosek likwidacyjny Urzędu Miasta z ubiegłego roku nie mówił o przejęciu terenów na potrzeby instytucji użyteczności publicznej, a dopuszczał także działalność komercyjną lub usługową.

Kiedy Urząd planuje przeprowadzkę się do nowej siedziby?

Marek Jarzębowski zastrzega, że zlecenie opracowania koncepcji to dopiero pierwszy krok na dość długiej drodze. W dodatku wcale nie przesądza o kwestii przeprowadzki.

Urząd „wyposażony” w odpowiedni dokument będzie mógł stwierdzić, czy są możliwości techniczne postawienia gmachu w nowym miejscu - wyjaśnia.

R E K L A M A

Lato z Metamorfozami

GLIWICE. „Gliwickie Metamorfozy” już po raz trzeci zapraszają do wzięcia udziału w akcji LATO Z „METAMORFOZAMI” - POZNAJ OKOLICE GLIWIC.

Podobnie jak w latach ubiegłych, zadaniem uczestników będzie dotarcie do dwóch punktów kontrolnych, ulokowanych w miejscach, które warto poznać. Każda z osób otrzyma tam pamiątkową pocztówkę oraz wpis premii do legitymacji.

Dyżur na punkcie kontrolnym trwa od 10.00 do 15.00. Dla osób, które przez całe lato nazbierają najwięcej punktów - przewidziane są nagrody.

Ciekawe trasy przygotowano dla rowerzystów (mapy zamieszczane będą co tydzień na stronie www.gliwiczanie.pl). Grupy prowadzić będą doświadczeni przewodnicy z Turystycznego Klubu Kolarskiego PTTK im. Wł. Huzy. Start o godzinie 9.00 z Rynku w Gliwicach.

W pierwszą niedzielę - 5 lipca

Metamorfozy proponują krótką trasę „na rozgrzewkę” - Paniowy i Chudów.

W Paniowach będzie można obejrzeć piękny drewniany kościół (punkt kontrolny na boisku w pobliżu), natomiast w Chudowie - pani **Monika Organiściak** - laureatka konkursu „Po naszymu czyli po śląsku” oprowadzi wszystkich o godzinie 13.00 po „Izbie łód starki” (punkt przed szkołą, w której mieści się „Izba”).

Akcja wspierana jest przez Urząd Miejski w Gliwicach oraz Starostwo Powiatowe.

Program rajdu:

- 5 lipca - Chudów - Paniowy
- 12 lipca - Księży Las - Miedary
- 19 lipca - Chechło - Kotulin
- 26 lipca - Bełk - Palowice
- 2 sierpnia - Góra św. Anny - Ujazd
- 16 sierpnia - Świbie - Wiśnicze
- 9 sierpnia - Toszek - Kotłiszowice
- 23 sierpnia - śladem granicy z 1939 roku
- 30 sierpnia - uroczyste zakończenie na parkingach galerii handlowej „Arena”

CCM

radio

Patron Medialny

PROGRAM
STYPENDIALNY
SZKÓŁ ETE

stypendia.szkolyste.pl